

Tadeusz Gacia

O przekładach niektórych prefacji w polskim wydaniu Mszału

Kieleckie Studia Teologiczne 6, 229-240

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Tadeusz Gacia – Kielce

O PRZEKŁADACH NIEKTÓRYCH PREFACJI W POLSKIM WYDANIU MSZAŁU

Treść niniejszego opracowania stanowią uwagi dotyczące polskich tłumaczeń niektórych prefacji z *Mszału Rzymskiego Pawła VI*¹, zamieszczonych w funkcjonującym obecnie jego polskim wydaniu². Jak wiadomo, 6 listopada 2003 r. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zatwierdziła polski tekst ogólnego wprowadzenia do trzeciego wydania wzorcowego Mszału rzymskiego³, a dekretem z dnia 12 grudnia tego samego roku Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski zezwolił na jego druk. Obecnie trwają prace nad rewizją funkcjonującego przekładu polskich tekstów oraz tłumaczenie nowych tekstów, o które trzecie łacińskie wydanie zostało uzupełnione.

W tym szkicu chcę zwrócić uwagę na tłumaczenia niektórych stosowanych obecnie prefacji – moim zdaniem mało poprawne lub błędne, zwłaszcza że niektóre uchybienia i błędy powielane są w kolejnych wydaniach. Oczywiście, trzeba zdawać sobie sprawę z tego, jak trudno jest tłumaczyć teksty liturgiczne, ponieważ chodzi nie tylko o poprawność merytoryczną, tak jak w każdym przekładzie i o piękno stylu, ważne również w każdym przekładzie, ale chodzi także o taki przekład, który zachowuje odpowiedni rytm (tak istotny w tekstach łacińskich) i pozwala się śpiewać⁴. Prefacje są pod tym względem

¹ *Missale Romanum ex Decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli Pp. VI promulgatum*, editio typica altera, Typis Polyglottis Vaticanis 1975.

² *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, wyd. 2, Poznań 1986.

³ *Missale Romanum ex decreto sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum, auctoritate Pauli Pp. VI promulgatum, Ioannis Pauli Pp. II cura recognitum*, editio typica tertia, Typis Vaticanis 2002.

⁴ Por. Rada ds. Realizacji Konstytucji o Liturgii, *Instrukcja o tłumaczeniu tekstów liturgicznych*, RBL 24 (1971), s. 320–329, „Notitiae”, 5 (1969), s. 3–12 (zwłaszcza p. 26–29. 36).

szczególnie trudne do tłumaczenia, z pewnością trudniejsze niż na przykład teksty kolekty, które choć są bardzo trudne ze względu na rzymską zwięzłość, są krótsze i łatwiejsze do śpiewania, gdyż mają prostszą melodię. W *Instrukcji o tłumaczeniu tekstów liturgicznych* czytamy:

Niektóre formuły modlitewne i sakramentalne, np. modlitwy konsekracyjne, anafory, prefacje, egzorcyzmy, formuły towarzyszące pewnej czynności, jak wkładanie rąk, namaszczenia, znaki krzyża itd. należy tłumaczyć w całości i wiernie bez wariantów opuszczeń czy wrętów. Ich bowiem tekst, czy to starożytny, czy świeżo ułożony, ma opracowanie teologiczne i pojęciowe bardzo ścisłe, przemyślane w każdym słowie⁵.

Instrukcja wymienia zatem prefacje jako teksty, których charakter domaga się tego, aby tłumaczyć je bardzo wiernie. Trudności związanych z przekładaniem z tego rodzaju tekstów sam doświadczałem, tłumacząc niektóre z nich do trzeciego wydania, toteż opracowanie to należy traktować nie jako wypowiedź zarozumiałego krytyka, ale jako głos w ewentualnej dyskusji.

Komentarz na temat polskich przekładów prefacji przedstawimy w kilku punktach, wskazując na najczęściej powtarzające się nieprawidłowości. Ten podział ma charakter tylko formalny, ponieważ w tłumaczeniu konkretnej prefacji mamy często do czynienia z jednoczesnym występowaniem różnego rodzaju niedociągnięć lub błędów.

1. Opuszczanie ważnych wyrażeń

a) 1. prefacja adwentowa

W 1. prefacji adwentowej, której treść została oparta o dwa teksty pochodzące z *Sakramentarza z Werony*⁶, opuszczone zostało wyrażenie *manifesto munere*. Treść prefacji podajemy w oryginale i przekładzie polskim.

Qui, primo adventu in humilitate carnis assumptae, dispositionis antiquae munus implevit, nobisque salutis perpetuae tramitem reseravit: ut, cum secundo vene-

On przez pierwsze przyjście w ludzkiej naturze spełnił Twoje odwieczne postanowienie, a nam otworzył drogę wiecznego zbawienia. On ponownie

⁵ *Instrukcja o tłumaczeniu tekstów liturgicznych*, 33.

⁶ *Sacramentarium Veronense*: 184: „Vere dignum: in hac die, quo Iesus Christus Filius tuus Dominus noster divini consummato fine mysterii dispositionis antiquae munus explevit (...)”; 171: „(...) ut secundo mediatoris adventu manifesto munere capiamus, quod nunc audemus sperare promissum”.

rit in suae gloria maiestatis, manifesto demum munere capiamus, quod vigilantes nunc audemus exspectare promissum.

przyjdzie w blasku swej chwały, aby nam udzielić obiecanych darów, których, czuwając, z ufnością oczekujemy.

Ważne wyrażenie, o którym mowa, znajduje się w drugiej części embolizmu prefacji. Termin *munus* odgrywa zaś w niej rolę kluczową. Na początku znajduje się bowiem sformułowanie o *dispositionis antiquae munus*, oddane jako „odwieczne postanowienie”; wyrażenie *dispositionis munus* składające się zatem z dwóch rzeczowników tłumacz polski oddał jednym rzeczownikiem „postanowienie”. *Dispositionis antiquae munus* realizuje się w pierwszym przyjsciu Chrystusa, które dokonało się w (dosłownie tłumacząc) uniżeniu przyjętego ciała i otwarciu drogi wiecznego zbawienia. Z takim więc tłumaczeniem *munus* można się zgodzić, choć *munus* oznacza tu raczej zadanie, funkcję, misję Chrystusa zamierzoną w *dispositio antiqua* samego Boga. W dalszej części embolizmu w przekładzie polskim termin *munus* zginął zupełnie. Czytamy bowiem: „On ponownie przyjdzie w blasku swej chwały, aby nam udzielić obiecanych darów, których czuwając, z ufnością oczekujemy”. Przed wszystkim nie oddano właściwie relacji pomiędzy zdaniem z orzeczeniem *implevit* a zdaniem z orzeczeniem *capiamus*. Forma *coniunctivus praesentis activi* czasownika *capere* w zdaniu podrzędnym po zdaniu nadrzędnym z *implevit* wskazuje, że jest to zdanie skutkowe, inaczej musiałby być tu *coniunctivus imperfecti*. Tak więc paruzja, o której mówi się w zdaniu podrzędnym, będzie wynikiem wypełnienia się *munus*, które dokonało się w pierwszym przyjsciu. W czasie drugiego przyjscia zdobędziemy to, co zostało obiecane – *ut capiamus promissum*, czego ośmielamy się teraz czuwając, oczekiwać. W tekście łacińskim nie ma więc mowy o jakichś darach, których udzieli Pan; tekst zaś ów precyzuje, że osiągnięcie tego, co zostało nam obiecane, dokona się *manifesto demum munere*. Co znaczy *manifesto demum munere*, czyli co znaczy fragment opuszczony w polskim przekładzie? Najpierw trzeba zwrócić uwagę na to, że tłumacz nie zauważył chyba, iż termin *munus* występuje zarówno w zdaniu nadrzędnym, jak i podrzędnym, a to ma bardzo duże znaczenie, zwłaszcza ze względu na kontekstową bliskość, dlatego w jednym i drugim zdaniu termin *munus* oznaczać musi to samo – zadanie, funkcję, misję, posługę Chrystusa. W drugim zdaniu *munus* jest elementem konstrukcji *ablativus absolutus*, czyli *manifesto munere*; przymiotnik *manifestus* może bowiem tworzyć tego rodzaju konstrukcję w połączeniu z jakimś rzeczownikiem i tak jest właśnie tutaj. Przysłówek *demum* podkreśla to, co wyraża przymiotnik *manifestus*, intensyfikuje jego znaczenie. Cała konstrukcja ma tu – jak się wydaje – odcień przyczynowości, choć trudno wykluczyć także jej znaczenie czasowe. Myśl zawarta w komentowanym zdaniu (nie zapominajmy zaś, że chodzi o zdanie skutkowe) jest więc następująca: gdy On powtórnie przyjdzie, posiadziemy to, co zostało obiecane, ponieważ (gdy) jawnym, oczywistym, jasnym dla

wszystkich stanie się to, po co Chrystus pierwszy raz przyszedł. Wydaje się, że polski tłumacz poszedł za włoskim (a może innym) przekładem, z pewnością nieco wcześniejszym, który podobnie uprościł sobie oryginał⁷.

b) 3. prefacja o Narodzeniu Pańskim

Z opuszczeniem istotnego sformułowania mamy do czynienia w 3. prefacji o Narodzeniu Pańskim; chodzi mianowicie o wyrażenie *mirando consortio*. Porównajmy tekst oryginalny i przekład:

Per quem hodie commercium nostrae reparationis effulsit, quia, dum nostra fragilitas a tuo Verbo suscipitur, humana mortalitas non solum in perpetuum transit honorem, sed nos quoque, mirando consortio, reddit aeternos.

W Nim zajaśniała tajemnicza wymiana, która nam przyniosła zbawienie. Gdy Nieskończony przyjął granice ludzkiej natury, śmiertelny człowiek stał się królem nad wiekami, i mieszkańców ziemi uczynił dziedzicami nieba.

Pobieżne spojrzenie wystarczy, aby stwierdzić, że tłumaczenie jest dość luźne, choć sens oryginału został oddany. Najważniejszym brakiem jest opuszczenie wspomnianego wyrażenia; wystarczyło zaś powiedzieć: „dzięki przedziwnej wspólności”, „przez przedziwną wspólnotę” lub podobnie. Termin *consortium* jest bowiem teologicznie znaczący, zwłaszcza że występuje w tekście, który był źródłem komentowanej prefacji, a także w Kanonie Rzymskim⁸. Można się także zastanawiać, dlaczego w polskim przekładzie na określenie Syna Bożego został użyty rzeczownikowo termin „nieskończony”, skoro tekst łaciński ma w tym miejscu zupełnie jasne wyrażenie *tuum Verbum*. Sformułowanie *in perpetuum transit honorem* przełożone na „stał się królem nad wiekami” oraz *reddit aeternos* przetłumaczone peryfrastycznie: „mieszkańców ziemi uczynił dziedzicami nieba” można zaakceptować, gdyż oddają sens oryginału, a nie są łatwe do przekładu.

⁷ *Messale romano, riformato a norma dei decreti del Concilio ecumenico vaticano II e promulgato da Papa Paolo VI* ed. tipica 1970: „Al suo primo avvento nell'umiltà della nostra natura umana egli portò a compimento la promessa antica, e ci aprì la via dell'eterna salvezza. Verrà di nuovo nello splendore della gloria, e ci chiamerà a possedere il regno promesso che ora osiamo sperare vigilanti nell'attesa”.

⁸ *Sacramentarium Veronense*, 1260: „cum humana condicio de ipsius humanae conditionis confecta medicatione sanatur, et de obnoxia generatione peccato totius peccati nescia proles exoritur, ac non solum nostra a Verbo tuo suscepta fragilitas perpetui fit honoris, sed nos quoque mirando consortio reddit aeternos”; *Canon Romanus*: „intra quorum nos consortium, non aestimator meriti, sed veniae, quaesumus, largitor, admitte”.

c) 2. prefacja wielkopostna

Podobnego rodzaju zastrzeżenie można zgłosić wobec fragmentu przekładu 2. prefacji wielkopostnej.

Qui filiis tuis ad reparandam mentium puritatem, tempus praecipuum salubriter statuisti, quo, mente ab inordinatis affectibus expedita, sic incumberent transitoris, ut rebus potius perpetuis inhaerent.

Ty nam dajesz czas łaski i zbawienia, abyśmy oczyścili serca od nieuporządkowanych przywiązań i wśród spraw doczesnych troszczyli się przede wszystkim o wieczne zbawienie.

Zdanie: „wśród spraw doczesnych troszczyli się przede wszystkim o wieczne zbawienie” jest poprawnym rozumieniem sensu łacińskiego tekstu, jednak szkoda, że w polskim przekładzie zabrakło spójników *sic – ut*, czyli „tak – że”, których zastosowanie wskazuje wyraźnie, że mamy do czynienia z porównaniem wzmocnionym dodatkowo przez użycie przysłówka *potius* w zdaniu skutkowym. Można więc było, zachowując zastosowaną polską terminologię, powiedzieć: „abyśmy tak się troszczyli o sprawy doczesne, że jeszcze bardziej przyłgniemy do wiecznych”.

d) 1. prefacja o Wniebowstąpieniu Pańskim

Zwróćmy jeszcze uwagę na 1. prefację o Wniebowstąpieniu, w której autor przekładu opuścił termin *principiumque* w jej końcowej części.

(...) non ut a nostra humilitate discederet, sed ut illic confideremus, sua membra, nos subsequi quo ipse, caput nostrum principiumque, praecessit.

(...) nie porzucił nas w ludzkiej niedoli, lecz jako nasza Głowa wyprzedził nas do niebieskiej ojczyzny, aby umocnić naszą nadzieję, że jako członki Mistycznego Ciała również tam wejdziemy.

Można było w przekładzie powiedzieć: „jako nasza Głowa i nasz Początek”; z drugiej zaś strony łacińskie wyrażenie *sua membra* oddano przez zwrot „członki Mistycznego Ciała”, a wystarczyłoby powiedzieć po prostu: „jako Jego członki”.

2. Niewłaściwe zmienianie wyrażeń i form fleksyjnych

a) Prefacja na 1. niedzielę Wielkiego Postu

W polskim tekście wersji Prefacji na 1. niedzielę Wielkiego Postu znikło w stosunku do oryginału nawiązanie do pradawnego węża (a więc wyraźna

reminiscencja do opowiadania o ogrodzie Eden), a jego miejsce zajął szatan. Wprawdzie w prefacji o kuszeniu Chrystusa tego rodzaju zabieg może się wydawać usprawiedliwiony, ale zostaliśmy pozbawieni biblijnego tła, jakby pierwszej teologicznej warstwy interpretacji kuszenia i grzechu.

(...) omnes evertens antiqui serpentis insidias fermentum malitiae nos docuit superare, ut, paschale mysterium dignis mentibus celebrantes, ad pascha demum perpetuum transeamus.

On zniweczył wszystkie podstępny szatana i nauczył nas zwyciężać pokusy do grzechu, abyśmy z czystym sercem obchodzili święta wielkanocne i w końcu doszli do Paschy wieczystej.

W tym samym zdaniu prefacji łacińskie wyrażenie *fermentum malitiae*, a więc bezpośredni cytat z 1 Kor 5, 8, czyli z tekstu, w którym św. Paweł mówi o kwasie w kontekście świąt Paschy⁹, przełożone zostaje na „pokusy do grzechu”; powoduje to naturalnie utratę prawdziwego biblijnego tła tego fragmentu prefacji, tym bardziej, że w tymże zdaniu mówi się o celebrowaniu paschalnego misterium i przejściu do Paschy wiecznej.

b) Prefacja na Niedzielę Palmową

W Prefacji na Niedzielę Palmową bardzo ważny teologicznie termin *iustificatio*, czyli usprawiedliwienie, został – nie wiadomo dlaczego – oddany jako zbawienie, choć przecież nawiązuje on wyraźnie do tekstu św. Pawła, który zmartwychwstanie Chrystusa łączy z naszym usprawiedliwieniem¹⁰.

(...) Cuius mors delicta nostra detersit, et iustificationem nobis resurrectio comparavit.

Śmierć Chrystusa zgładziła nasze winy, a Jego zmartwychwstanie przyniosło nam zbawienie.

c) 2. prefacja o Męce Pańskiej

W 2. prefacji o Męce Pańskiej zdanie *antiqui hostis superbia triumphatur* przetłumaczono na: „zwycięstwo Chrystusa nad złym duchem”, choć należało zachować więcej dosłowności i z pewnością korzystniejsze byłoby tu wyrażenie „pycha pradawnego wroga”.

⁹ „Itaque epulemur non in fermento veteri neque in fermento malitiae et nequitiae sed in azymis sinceritatis et veritatis”.

¹⁰ Por. Rz 4, 25.

d) 3. prefacja wielkanocna

W 3. prefacji wielkanocnej polski tłumacz – jak widać w przytoczonym cytacie – niepotrzebnie wprowadza tytuł „Baranek”, choć oryginalny tekst w ogóle go nie ma.

(...) qui immolatus iam non moritur, sed Raz ofiarowany więcej nie umiera, lecz
semper vivit occisus. zawsze żyje jako Baranek zabity.

„Baranek zabity – to oczywiście odniesienie do słów hymnu z Księgi Apokalipsy 5, 12, ale w komentowanym miejscu zamiast wywoływać nowy obraz, wystarczyło powiedzieć „zabity”, a właściwiej „choć został zabity”, ponieważ termin *occisus* funkcjonuje tu jako *participium coniunctum*, które przekłada się na zdanie okolicznikowe, tu oczywiście jako zdanie przyzwolone.

e) Prefacja na Mszę Krzyżma

W Prefacji na Mszę Krzyżma można zgłosić zastrzeżenie do drugiej części embolizmu. Mówi się w niej o tym, że Chrystus wybiera ludzi, którzy przez święcenia (w oryginale jest w tym miejscu jednak sformułowanie *manuum impositio*) otrzymują udział w Jego kapłańskiej służbie. Dalsza część embolizmu to szereg zdań mających orzeczenie w trybie *coniunctivus*. Tak więc mowa jest o tym, co mają czy co powinni czynić ci, na których włożone zostały ręce. Formy *coniunctivus* nie informują o stanie obiektywnym (choć należy zakładać, że z teologicznego punktu widzenia tak jest), lecz wskazują na zadania, które stoją przed święconymi, zwłaszcza że niektóre z nich mają wymiar raczej moralny, jak na przykład: *plebem tuam sanctam caritate praeveniant; ad ipsius Christi nitantur imaginem conformari; constanter (...) fidem amoremque testentur*. Wydaje się, że tekst łaciński jest – jeśli wolno tak powiedzieć – pokorniejszy wobec realiów niż tłumaczenie polskie, które przez zastosowanie trybu orzekającego w tych i innych miejscach odbiega nieco od myśli oryginału.

f) 1. prefacja o Świętych

W 1. prefacji o Świętych można było o wiele wierniej oddać zdanie: *ut (...) ad propositum certamen curramus invicti*, w którym jest wyraźna reminiscencja tekstu Hbr 12, 1: *Ideoque et nos tantam habentes circumpositam nobis nubem testium, (...) per patientiam curramus propositum nobis certamen*. W zdaniu łacińskim nie mówi się o boju ani o wrogach zbawienia, lecz o biegu w wyznaczonych zawodach, a metafora biegu na stadionie i wieńca jako nagrody za zwycięstwo jest – jak wiadomo – obecna na innych miej-

scach w pismach Nowego Testamentu¹¹. Zachowując konstrukcję, którą autor nadał swojemu przekładowi, można było w tym miejscu zachować wierność łacińskiemu tekstowi i oryginałowi, z którego pochodzi i powiedzieć: „Umocnieni przez tak licznych świadków biegniemy w wyznaczonych nam zawodach, aby osiągnąć razem ze świętymi niewiedzący wieniec chwały”.

g) Prefacja o Świętym Janie Chrzcicielu

W Prefacji o Świętym Janie Chrzcicielu odnoszące się do męczeństwa wyrażenie *supremum testimonium* przełożono jako „najpiękniejsze świadectwo”, choć właściwszy byłby przymiotnik „najwyższe”, oddający dosłownie epitet *supremum*.

3. Zmienianie konstrukcji tekstu oryginalnego

a) Prefacja na 4. niedzielę Wielkiego Postu

Przekład Prefacji na 4. niedzielę Wielkiego Postu (roku A) poprawnie oddaje tekst łaciński tylko co do sensu, ale jest zbyt luźny, chociaż bez trudu można było pozostać wierniejszym oryginałowi.

Qui genus humanum, in tenebris ambulans, ad fidei claritatem per mysterium incarnationis adduxit, et, qui servi peccati veteris nascebantur, per lavacrum regenerationis in filios adoptionis assumpsit.

On jest światłością, która na świat przyszła, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie chodził w ciemności, lecz miał światło życia. Przez sakrament chrztu świętego uwalnia nas od ciemności grzechu, abyśmy byli dziećmi światłości.

W łacińskim tekście mamy wyrażenia *fidei claritas*, *mysterium incarnationis*, *servi peccati veteris*, *lavacrum regenerationis*, które zostały w przekładzie spłycone albo przekształcone. I tak *fidei claritas*, światłość wiary, stała się (dlaczego?) światłością życia; *mysterium incarnationis*, czyli tajemnica wcielenia zginęła całkowicie; metafora rodzenia się w kondycji niewolników dawnego (czy pradawnego) grzechu zamieniona została (dlaczego?) na metaforę ciemności grzechu; wreszcie *fili adoptionis*, czyli przybrani synowie stali się (znow nie wiadomo dlaczego) dziećmi światłości. Tymczasem można było przełożyć oryginał na przykład w taki sposób:

¹¹ Por. 1 Kor 9, 24-27; 2 Tm 4, 6-7.

On przez tajemnicę wcielenia doprowadził ludzkość chodzącą w ciemności do światła wiary i tych, którzy rodzili się jako niewolnicy (lub: w niewoli) pradawnego grzechu, przez odradzające obmycie przygarnął jako przybranych synów.

Wyrażenie *lavacrum regenerationis* zapożyczone z ważnego skądinąd fragmentu Listu do Tytusa 3, 5 (czytanego w drugiej Mszy Narodzenia Pańskiego), stanowi piękną i głęboką metaforę, która tutaj całkowicie znikła.

b) Prefacja o Zwiastowaniu Pańskim

W tłumaczeniach dwóch prefacji nastąpiła zbyt duża zmiana struktury oryginału; chodzi o Prefację o Zwiastowaniu oraz Prefację o Świętych Piotrze i Pawle.

W pierwszej z nich na początku embolizmu mówi się o „niebieskim posłańcu”, który jest podmiotem całego zdania (embolizm jest jednym zdaniem, choć wielokrotnie złożonym), choć w oryginale podmiotem zdania jest *virgo*. Można także było powiązać początek embolizmu z zakończeniem wstępu (*per Christum Dominum nostrum*) i rozpocząć embolizm, tak jak to zwykle bywa, od sformułowania „on” lub „on to”, na przykład: „On miał się narodzić wśród ludzi i dla ludzi”, co czyniłoby prefację bardziej chrystocentryczną. Żał także tego, iż zginęło bardziej bezpośrednie nawiązanie do tekstu Ewangelii mówiącego o osłaniającej Maryję mocy Najwyższego (Łk 1, 35 – *virtus Altissimi obumbrabit tibi*), a w miejsce tego mamy „tajemnicze działanie”.

c) Prefacja o Świętych Piotrze i Pawle

Struktura Prefacji o Świętych Piotrze i Pawle opiera się na dwukrotnej antytezie *hic – ille*. Zaimek *hic* odnosi się do Piotra, *ille* – do Pawła. W pierwszym zdaniu embolizmu mówi się o różnych drogach, jakimi szli Apostołowie, w drugim zdaniu embolizmu podkreśla się to, co ich łączy. To podkreślenie jest mocne, ponieważ Piotr i Paweł są nazwani *par venerabile* – obaj jednakowo czcigodni. W przekładzie mówi się najpierw o Piotrze, potem o Pawle. Ta sama myśl, retorycznie bardzo pięknie rozprowadzona w tekście oryginalnym, ujęta została w sposób mniej kunsztowny, choć treść oddana jest wiernie. Szkoda również, że nie ma w polskim przekładzie metafory wieńca, a właściwie jednego wieńca, wspólnego obu Apostołom – *una corona*, ponieważ w to miejsce mamy sformułowanie „zjednoczeni w niebieskiej chwale”. Zresztą zobaczymy to dokładnie na przykładzie zestawionych obok siebie tekstów:

Quia nos beati apostolic Petrus et Paulus tua dispositione laetificant: hic princeps fidei confitendae, ille intellegen-

Ty nam pozwalasz z radością oddawać cześć świętym apostołom Piotrowi i Pawłowi. Piotr pierwszy wyznał wiarę

dae clarus assertor; hic reliquii Israel instituens Ecclesiam primitivam, ille magister et doctor gentium vocandarum. Sic diverso consilio unam Christi familiam congregantes, par mundo venerabile, una corona sociavit.

w Chrystusa i z nawróconych Izraelitów założył pierwszy Kościół. Paweł otrzymał łaskę jasnego rozumienia prawd wiary i stał się nauczycielem narodów pogańskich. Obdarzeni różnymi darami zgromadzili w jednym Kościele wyznawców Chrystusa i zjednoczeni w chwale niebieskiej wspólnie odbierają cześć na ziemi.

4. Nieścistości i błędy teologiczne

a) 1. prefacja na niedziele zwykłe

Najwięcej zastrzeżeń należy zgłosić wobec tłumaczeń dwóch prefacji: 1. na niedziele zwykłe i Prefacji o Świętych Dziewicach i Zakonnikach. Przekład pierwszej funkcjonuje już od dawna; używano go bowiem w takiej samej formie jeszcze przed wydaniem Mszалу polskiego ze zwiększoną liczbą prefacji. Ponieważ prefacja ta jest stosowana bardzo często, trzeba wnikliwie przyrzeć się różnicy pomiędzy oryginałem a przekładem.

Cuius hoc mirificum fuit opus per paschale mysterium, ut de peccato et mortis iugo ad hanc gloriam vocaremur, qua nunc genus electum, regale sacerdotium, gens sancta et acquisitionis populus diceremur, et tuas annuntiaremus ubique virtutes, qui nos de tenebris ad tuum admirabile lumen vocasti.

On to cudownie sprawił, że przez wielkanocne misterium zostaliśmy uwolnieni z jarzma grzechu i śmierci i wezwani do chwały. Jesteśmy bowiem plemieniem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem odkupionym i wszędzie głosimy wszechmoc Twoją, Boże, który nas wezwał z ciemności do Twojego przedziwnego światła.

Istota błędu polega na tym, że – po pierwsze – opuszczono w przekładzie zaimek *hanc* odnoszący się do terminu *gloria* i – po drugie – źle zrozumiano wyraz *qua*; może to być *ablativus* zaimka względnego, który łączy się z rzeczownikiem *gloria* (osobiście tak uważam) lub przysłówki, który należałoby w tym miejscu tłumaczyć w języku polskim przez sformułowanie „w ten sposób”, „tym sposobem”. Opuszczenie *hanc* i niezrozumienie znaczenia *qua* dało w efekcie zupełną zmianę sensu tekstu łacińskiego. Oryginał nie mówi bowiem o chwale eschatologicznej, jak się wydaje, gdy czytamy polski przekład, lecz o chwale w sensie zaszczytu, godności i chluby z przynależności do nowego ludu wybranego. Spójnik przyczynowy „bowiem” w tekście polskim każe uważać, że to, iż jesteśmy plemieniem wybranym, królewskim kapłań-

stwem, narodem świętym, ludem odkupionym, jest przyczyną tego, że zostaliśmy uwolnieni z jarzma grzechu i śmierci i wezwani do chwały, a jest to przecież odwrócenie teologicznego porządku. Zresztą, zobaczymy, jak brzmi tekst źródłowy komentowanej prefacji w *Sakramentarzu z Werony*:

Cuius ineffabilis gratiae circa nos hoc singulare mysterium est, ut dudum perditum adque prostratum ad eam nunc gloriam rediremus, qua per Iesum Christum Filium tuum Dominum nostrum genus electum, regale sacerdotium, populus acquisitionis et gens sancta vocaremur¹².

Na niewłaściwy przekład prefacji zwracał już dość dawno, choć – jak widać bezskutecznie – uwagę wybitny liturgista ks. S. Czerwik, proponując następujący przekład:

On to cudownie sprawił, że przez paschalne misterium zostaliśmy uwolnieni od jarzma grzechu i śmierci oraz wezwani do takiego zaszczytu, że jesteśmy nazwani plemieniem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem odkupionym i wszędzie głosimy wszechmoc Twoją, Boże, który nas wezwałeś z ciemności do Twojego przedziwnego światła¹³.

Poprawne jest na przykład tłumaczenie włoskie: *egli ci ha fatti passare dalla schiavitù del peccato e della morte alla gloria di proclamarti stirpe eletta* (...).

Rewizja funkcjonującego obecnie polskiego przekładu 1. prefacji na niedziele zwykle i jego korekta jest więc postulatem pod adresem odpowiedzialnych za trzecie wydanie Mszału, aby tekst polskiego przekładu tej prefacji został poprawiony.

b) Prefacja o Świętych Dziewicach i Zakonnikach

Absolutnie konieczna jest rewizja przekładu Prefacji o Świętych Dziewicach i Zakonnikach, w którym z niezrozumiałych zupełnie powodów w miejscu łacińskiego wyrażenia *humana substantia* znajduje się termin „wybrani”, co powoduje, że przekład ów ociera się chyba o herezję¹⁴.

In Sanctis enim, qui Christo se dedicaverunt propter regnum caelorum,	W Świętych, którzy oddali się Chrystusowi ze względu na królestwo niebie-
-----------------------------------------------------------------------	---------------------------------------------------------------------------

¹² *Sacramentarium Veronense*, 1130.

¹³ S. Czerwik, *Prefacje o misteriach Chrystusa w Mszałe Rzymskim Pawła VI*, Warszawa 1984, s. 294.

¹⁴ Zwraca na to uwagę T. Kwiecień; por. *Błogosławione marnowanie. O Mszy świętej z Ojcem Tomaszem Kwietniem OP rozmawiają Jacek Borkowicz i Ireneusz Cieślak*, Kraków 2003, s. 194.

tuam decet providentiam celebrare mirabilem, qua humanam substantiam et ad primae originis revocas sanctitatem, et perducis ad experienda dona, quae in novo saeculo sunt habenda.

skie, wychwalamy Twoją cudowną Opatrzność. Ty powołujesz wybranych ludzi do pierwotnej świętości i pozwalasz im kosztować darów, których nam udzielisz w przyszłym świecie.

Humana substantia to dosłownie byt ludzki, istnienie ludzkie, a więc w tym miejscu po prostu wszyscy ludzie, nie zaś „wybrani ludzie”. Tekst łaciński mówi, że Bóg w swej przedziwnej Opatrzności na nowo powołuje (*revocas*) wszystkich ludzi do świętości, jaką miał człowiek na początku (*primae originis sanctitas*) i prowadzi do tego, aby zakosztowali darów, które posiadzie się w nowym świecie. Tekst polski mówi, że dotyczy to wybranych, a więc – jak należy sądzić z tytułu prefacji – tylko dziewic i zakonników. Owszem, początek embolizmu mówi się o tych, którzy poświęcili się Chrystusowi *propter regnum caelorum* i tu chodzi z pewnością o dziewice i zakonników, ale znajdują się oni w owej *humana substantia*, która w całości jest na nowo wezwana do zdobywania świętości; ci, którzy poświęcili się Chrystusowi, mogą więc być przykładem tej drogi, a nie są przecież jej wyłącznymi uczestnikami.

Sommario

TRADUZIONI DI ALCUNE PREFAZIONI NELL'EDIZIONE POLACCA DEL MESSALE

In questo breve articolo l'autore si riferisce alle traduzioni delle prefazioni che si trovano nel Messale Romano di Paolo VI. In alcune di esse ha notato dei difetti filologici e in conseguenza cambiamento del significato teologico rispetto all'originale. L'autore auspica particolarmente correzioni della prima prefazione per le domeniche del tempo ordinario e della prefazione per le festività dedicate alle vergini e ai religiosi.

(tłum. ks. Paweł Borto)

Ks. dr Tadeusz GACIA – ur. w 1961 r. we Włoszczowie, wyświęcony na prezbitera diecezji kieleckiej w 1986 r. Studia z teologii w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach i z filologii klasycznej na Wydziale Humanistycznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; dr nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa. Autor opracowań na temat poezji św. Ambrożego, tłumacz dzieła *De bono viduitatis* św. Augustyna i Dekretu *Presbyterorum ordinis* do nowego wydania dokumentów Vaticanum II. Ostatnio wydał książkę *Metaforyka agonistyczna w literaturze łacińskiej chrześcijańskiego antyku*, Kielce 2007. Prowadzi wykłady z języka łacińskiego, greckiego i retoryki w WSD w Kielcach.